

Równość płci i Konfucjusz

Autor tekstu: Jerzy Kolarzowski

Społeczny kontekst kulturowy obejmuje szeroko rozumianą obyczajowość i normy zwyczajowe. W XX stuleciu kultura Zachodu, w tym i codzienna obyczajowość, przeszła ogromne przeobrażenia. Dotyczą one w pierwszej kolejności uzyskania przez kobiety równego statusu z mężczyznami, a co za tym idzie — szerszego udziału kobiet w życiu społecznym i zawodowym. Sytuacja ta zrodziła wiele problemów, wobec których staje młoda kobieta i młody mężczyzna, wchodząc w dorosłe życie.

Cechy osobowości spotykających się ze sobą ludzi zawsze miały ogromny wpływ na jakość i trwałość ich wzajemnych kontaktów oraz na korzyści, wynoszone przez nich z tych kontaktów. Szczególnie ważne są takie cechy, jak empatia czy związana z uczestnictwem w życiu społecznym obu płci zewnętrzna atrakcyjność. Istotną trudnością, charakterystyczną dla naszych czasów, jest umiejętność właściwego układania relacji zawodowych i osobistych w sytuacjach wyętej pracy i przemieszczeń kulturowych. Na dzień dzisiejszy umiejętność ta w większym stopniu zależy od bagażu doświadczeń życiowych, niż powszechnych norm kulturowych. Problem ten jest istotny, ponieważ w tzw. erze postindustrialnej wiele dawnych nakazów uległo zwierzchni, a granice prywatności ulegają zatarciu. Występuje dosyć często, dążenie do odformalizowania relacji zawodowych, np. wspólne spotkania okolicznościowe, odwiedzanie się wzajemne w domach dla podtrzymania kontaktów, organizowanie bankietów, przyjęć, pikników itp. W niektórych branżach (np. w reklamie) zaleca się pracownikom zacieranie granic dzielących życie towarzyskie od zawodowego, a nawet utrzymywanie ściślejszych związków pomiędzy osobami związanymi z firmą bądź branżą (z wyłączeniem pól bezpośredniej konkurencji). Relacje pracownicze, życie towarzyskie a na ich tle bliższe kontakty intymne wzajemnie się przenikają. Jeżeli nadto weźmiemy pod uwagę, że rozkład pracy ogranicza czas wolny do krótkich wakacji i nie zawsze wolnych weekendów, osoby płci obojga stale pozostają we wzajemnej bliskości, poddane są ogromnemu ciśnieniu podyktowanemu koniecznością realizacji celów głównie zawodowych. Czas wolny trzeba wypełniać w sposób maksymalnie intensywny nie zważając na konwenanse i ewentualne ryzyko. Nic więc dziwnego, że w powstającym na naszych oczach nowym obrazie cywilizacji określanej słowami z przedrostkiem "post" (np. cywilizacja postindustrialna, kultura postmodernistyczna), nabiera znaczenia moralne zalecenie płynące z religii wywodzącej się z Dalekiego Wschodu — buddyzmu, mówiące o potrzebie ciągłej i wyętej pracy nad sobą, aby w każdym momencie życia znamionował nas: właściwy pogląd, właściwe usposobienie, właściwa mowa, właściwe postępowanie, właściwe zdobywanie środków do życia, właściwe dążenie, właściwe przemyślenia, właściwe skupianie się na danej chwili.

Kobiety, stając się partnerami w sytuacjach zawodowych, mogą mieć trudności z zaakceptowaniem sytuacji, w której na jednych polach muszą z mężczyznami rywalizować i walczyć, a na innych — podejmować współpracę. Dzieje się tak, ponieważ kobiety w większym stopniu niż mężczyźni budują własną tożsamość na podstawie swoich relacji z ludźmi i ich jakości. Z tych samych powodów może im być trudniej przechodzić od zwykłej znajomości zawodowo-towarzyskiej do sytuacji walki i z powrotem do poprawnych stosunków w życiu towarzyskim. Niektórym z nich może być trudno podjąć szybką decyzję, by zrezygnować z rywalizacji i przejść do porozumienia, gdy nie mają wystarczającej pewności, na ile okaże się ono trwałe. Chodzi tu przy tym nie o obiektywne trudności, lecz o wewnętrzne nastawienie psychiczne.

Kolejny problem dotyczy mężczyzn ze środowisk patriarchalnych, podlegających silnym stereotypom. Gdy w sytuacjach rywalizacyjnych przegrywają oni współzawodnictwo z kobietami, mają silną tendencję do ignorowania zarówno podmiotowości partnerki, jak też tego podmiotu (np. szefa, który jest reprezentowany przez kobietę). Często nie potrafią oni sobie poradzić z urażoną ambicją, źle ją skrywają, przywiązują się do fałszywej dumy. Zwrócenie się o pomoc do innej osoby — kobiety — jest w ich pojęciu mało męskie. Przyznanie się do porażki przed mężczyznami naraziłoby ich na śmieszność. Nawet gdy odzyskają utracone pole i wpływy, zakorzeniony stereotyp, utrwalony uraża, może trwać nadal. Tego typu zachowania mają miejsce częściej, niż sądzi się w powszechnie.

Z tych też powodów postulat dążenia do zwiększonego udziału kobiet w gremiach kierowniczych nie powinien być traktowany jako temat rozmów towarzyskich ani kwestia propagandowa czy ideologiczna (konserwatyzm versus postępowość). W państwach Europy Racionalista.pl

Zachodniej i w Stanach Zjednoczonych stosunek do równego dostępu kobiet do stanowisk wszystkich szczebli stał się jednym z istotniejszych wyznaczników kultury politycznej (tzw. political correctness w odniesieniu do równości płci) i decyduje o jakości klasy politycznej. Owo dążenie, w naszym stuleciu udaje się urzeczywistniać w przodujących regionach świata. Urzeczywistnieniu temu służą ustawy składające się z norm często postulatycznych, dające jednak możliwość zainteresowanym odwołać się do przepisów prawnych powiązanych z etycznym imperatywem urzeczywistniania zupełnej równości pomiędzy kobietami i mężczyznami.

Chiński filozof Konfucjusz(VI w. p.n.e.) uważał, że równość statusowa płci, jest warunkiem wstępnej realizacji ładu etycznego w społeczeństwie, który z kolei powinien przekładać się na permanentne wypracowywanie wysokiej kultury politycznej. Przestrzeganie wewnętrznego imperatywu moralnego w obszarze życia społecznego wymaga zdaniem chińskiego mędrca, podporządkowania osobistego egoizmu czterem fundamentalnym wartościom: **życzliwości, poczuciu sprawiedliwości, poczuciu przyzwoitości i mądrości**. To właśnie na nich oparł on najstarszy i kompletny, system etyczny w dziejach ludzkości. Z perspektywy tych właśnie cech należy oceniać własne zachowanie oraz postępowanie innych a nawet ludzkie słabości.

Rozważania na temat kultury politycznej dotyczą zarówno kultury etycznej polityków, jak i społecznego kontekstu rozumienia norm etycznych. Niestety ethos polskiej klasy politycznej jest niezwykle mizerny. Ludzie tego środowiska nie potrafią sprostać elementarnym normom regulującym stosunki międzyludzkie takim właśnie jak: życzliwość, poczucie sprawiedliwości, przyzwoitość i mądrość.

Z uzasadnionej niechęci do rzeczywistości realnego socjalizmu niektórzy uczynili istotny gwarant swoich sumień. Podobnie jak wielu triumfatorów w historii ludzie ci uważają, że zasługują na hołdy ze strony społeczeństwa pomimo permanentnie prezentowanej moralnej dezorientacji.

Feminizm ze względu na postrzeganie współczesnej kondycji kobiet przez pryzmat wielowiekowych upokorzeń może zarówno w mikro- jak i w makroskali prowadzić do podobnej daleko posuniętej dezorientacji etycznej.

Jerzy Kolarzowski

Doktor, adiunkt w Instytucie Historyczno-Prawnym Uniwersytetu Warszawskiego (Wydział Prawa i Administracji). Współzałożyciel i rzecznik prasowy PPS (1987 - luty 1988), zwolniony z pracy w IPI PAN (styczeń 1987), współredagował Biuletyn Informacyjny Ruchu Wolność i Pokój (1986-1987), sygnatariusz platformy Wolność i Pokój (1985), przekazywał i organizował przesyłanie m.in. do Poznania, Krakowa, Gdańska, Lublina i Puław wielu wydawnictw podziemnych. Posiada certyfikat „pokrzywdzonego” wystawiony przez IPN w 2003 r. Master of Art of NLP. Pisze rozprawę habilitacyjną "U podstaw europejskiej filozofii praw człowieka. Narodziny jednostki w sferze publicznej i prywatnej w pismach Braci Polskich". Zainteresowania: historia instytucji życia publicznego i prywatnego, myśl etyczna i religijna Europy (zwłaszcza okresu reformacji). Bada nieoficjalne nurty i idee inspirujące kulturę europejską. Hobby: muzyka poważna, fotografia krajobrazowa. Autor książki [Filozofowie i mistycy](#)



[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 28-04-2009)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6509) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6509>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym,

w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl